

# Józef Krukowski

---

## Zagadnienie indeksu książek zakazanych w świetle posoborowych dokumentów Stolicy Apostolskiej

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 13/1-2, 217-227

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JÓZEF KRUKOWSKI

**ZAGADNIENIE INDEKSU KSIĄŻEK ZAKAZANYCH W ŚWIETLE  
POSOBOROWYCH DOKUMENTÓW STOLICY APOSTOLSKIEJ**

Treść: Wstęp. — I. Rys historyczny zagadnienia. — II. Posoborowe dokumenty Stolicy Apostolskiej. — III. Praktyczne konsekwencje nowych dokumentów.

**Wstęp**

Jedną z wielu zmian, jakie zostały wprowadzone w Kościele po soborze watykańskim II, jest modyfikacja dyscypliny dotyczącej indeksu książek zakazanych. Modyfikacja ta zasługuje na uwagę jako przykład nowego rozwiązania dość trudnego problemu zahaczającego z jednej strony o kompetencje władzy nauczycielskiej Kościoła a z drugiej o prawo osoby ludzkiej do wolności w poszukiwaniu prawdy. Obie strony tego problemu nie były jednakowo akcentowane w różnych okresach historycznych. Można zaryzykować twierdzenie, że w przedsoborowej dyscyplinie kościelnej większy nacisk był położony na prawo i obowiązek urzędu nauczycielskiego Kościoła do ochrony wiernych przed niebezpieczeństwem utraty wiary i dobrych obyczajów<sup>1</sup>. Natomiast

---

<sup>1</sup> Do misji nauczycielskiej Kościoła bezpośrednio należy głoszenie Bożej prawdy objawionej oraz wyjaśnianie zasad moralności, wynikających z samej natury ludzkiej. Z tej misji pośrednio wynika obowiązek troski o ochronę wiernych przed niebezpieczeństwem utraty wiary i dobrych obyczajów (*periculum perversionis*). Z uwagi na to, że pisma mogą służyć nie tylko do przekazywania prawdy ale również fałszu, przeto do kompetencji urzędu nauczycielskiego Kościoła należy również

w posoborowych dokumentach Stolicy Apostolskiej większy akcent został położony na naturalne prawo osoby ludzkiej do wolności w poszukiwaniu prawdy oraz odpowiadający mu obowiązek unikania tego, co mogło by jej przynieść szkodę w zakresie wiary i moralności.

### I. Rys historyczny zagadnienia

Problem ochrony wiernych przed niebezpieczeństwem utraty wiary i dobrych obyczajów, zagrażającym ze strony pism propagujących błędne poglądy w sprawach religijno-moralnych, był aktualny od początku Kościoła. Już św. Paweł Apostoł starał się ochronić wiernych pierwszej gminy chrześcijańskiej w Efezie przed ujemnym wpływem pism pogańskich, dlatego zachęcił ich do spalenia tych pism<sup>2</sup>. Później papieże, sobory powszechne a nawet poszczególni biskupi potępiali książki autorów pogańskich, anonimowych lub heretyckich oraz nakazywali wiernym, aby unikali tych książek<sup>4</sup>. Zakazy te były raczej moralne niż dyscyplinarne. Z biegiem czasu zakazy te stają się coraz surowsze. Zaczęto bowiem dołączać do nich sankcje karne. Szczególnie żywy rozwój dyscypliny na tym odcinku nastąpił w XVI wieku. Przyczynił się do tego zapewne nie tylko fakt wynalezienia druku i szybszego wzrostu ilości książek, ale przede wszystkim reformacja, której zwolennicy w szerzeniu swoich poglądów posługiwali się drukiem. Badanie książek od strony doktrynalnej i spo-

---

troska o ochronę wiernych przed ujemnym wpływem pism propagujących błędne poglądy w zakresie wiary i moralności. W tym celu Stolica Apostolska wprowadziła cenzurę (*censura praevia*) oraz indeks książek zakazanych (*index librorum prohibitorum*). Cenzura polega na urzędowej kontroli książek lub w ogóle pism przed ich publikacją celem udzielenia im aprobaty lub zakazu drukowania. Indeks natomiast jest to wykaz książek, które Kościół ocenił jako sprzeczne z zasadami wiary i moralności, a tym samym niebezpieczne dla wiernych. Zob. A. Petrani ks., *Indeks książek zakazanych i jego rozciągłość*, Ateneum Kaplańskie 32 (1933) 291—299.

<sup>2</sup> Dz. Ap., 19, 19.

<sup>3</sup> Szersze omówienie rozwoju dyscypliny w tej kwestii podają tacy autorzy, jak Wł. Szczepański, *Nowy indeks książek zakazanych oraz jego uzasadnienie, dzieje i nowe prawo*, Kraków 1903 s. 22 nn.; W. Plöchl, *Geschichte des Kirchenrechts*, Wien 1962, t. II, s. 527 n.

<sup>4</sup> Jeden z pierwszych wykazów książek zakazanych wydał papież Gelazy I (492—496) w dekrete *De libris recipiendis et non recipiendis*, (c. 3, D 15) — Migne, PL, 59, 157—166). W dekrete tym papież poucza wiernych, jakie książki winni czytać, a od jakich winni się powstrzymać, ale nie ustanawia żadnych sankcji w tej kwestii.

rzządzenie wykazu poszczególnych ksiązek o treści heretyckiej papież powierzył specjalnej kongregacji. Funkcję tę kolejno spełniały: Kongregacja Inkwizycji (ustanowiona w 1542 r.)<sup>5</sup>, Kongregacja Indeksu (ustanowiona w 1566 r.)<sup>6</sup>, Kongregacja Św. Oficjum (ustanowiona w 1908 r.)<sup>7</sup>. Imienny wykaz ksiązek zakazanych wydał papież Paweł IV najpierw w 1557 r., a następnie w 1559 r. uzupełnił go i nazwał oficjalnie indeksem<sup>8</sup>. Indeks ten był wielokrotnie ponawiany, poprawiany i uzupełniany, a ostatnie jego wydanie wyszło w 1948 r.

Kwestia zakazu ksiązek znalazła się na forum obrad soboru trydenckiego, który uchwalił specjalny dekret w sprawie indeksu i cenzury ksiązek (1564)<sup>9</sup>. Pewne zmiany do przepisów uchwalonych na soborze trydenckim wprowadził Benedykt XIV w 1753 r.<sup>10</sup>, a Leon XIII w 1897 r. całość dyscypliny w tej kwestii skodyfikował i wydał w konstytucji *Officiorum ac munerum*<sup>11</sup>. Postanowienia zawarte w tej konstytucji prawie bez zmian weszły do Kodeksu Prawa Kanonicznego (kan. 1395—1405)<sup>12</sup>.

Obok wspomnianego indeksu ksiązek zakazanych, który zawiera wykaz poszczególnych ksiązek imiennie zganionych przez papieża (per litteras apostolicas) lub przez jedną z kongregacji rzymskich, prawodawca kodeksowy w kan. 1399 wymienia pewne kategorie ksiązek zakazanych przez samo prawo ze względu na ich treść. W oparciu o te dyspozycje prawa kanoniści wyróżnili dwie odmiany indeksu, tj. indeks szczegółowy i indeks ogólny. Zaliczenie jakiejś książki do indeksu, bądź szczegółowego, bądź ogólnego, pociągało za sobą specjalne skutki prawne. Książek tych mianowicie nie wolno było drukować, tłumaczyć na inne języki, czy-

<sup>5</sup> Kongregację Inkwizycji ustanowił papież Paweł IV dnia 21 VII 1542 r. bullą *Licet ab initio*. (*Bullarium Romanum*, Luxemburgi 1729, I, 752).

<sup>6</sup> Zob. D. Bouix, *De Curia Romana*, Parisiis 1859, t. I, s. 161—168.

<sup>7</sup> Kongregację św. Oficjum ustanowił papież Pius X dnia 29 VI 1908 r. konstytucją *Sapienti consilio* (AAS, I (1909) 9).

<sup>8</sup> *Index Auctorum et Librorum, qui ab Officio Sanctae Romanae et Universali Inquisitionis caveri ab omnibus et singulis in universa Christiana Republica mandatur, sub censuris contra legentes vel tenentes libros in Bulla, quae lecta in Coena Domini expressis, et sub aliis poenis eiusdem Sacri Officii contentis*, Romae 1559.

<sup>9</sup> Uchwały soboru trydenckiego w sprawie cenzury i indeksu promulgował papież Pius IV bullą *Dominici gregis* dnia 24 III 1564 r.

<sup>10</sup> P. Gasparri, *Fontes CJC*, 2, n. 426.

<sup>11</sup> Tamże, 3, n. 632.

<sup>12</sup> *Codex Iuris Canonici Pii Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, Vaticanis 1948.

tać, przechowywać lub przekazywać innym<sup>13</sup>. Ponadto w ściśle określonych wypadkach na tych, którzy ośmielali się łamać zakazy w tym względzie, ustanowiona była sankcja w postaci ekskomuniki latae sententiae<sup>14</sup>. Zakazy powyższe wiązały w zasadzie wszystkich wiernych. Na czytanie książek zakazanych trzeba było mieć zezwolenie. Niektórym osobom (kardynałom, ordynariuszom, biskupom nawet tytularnym, studiującym teologię) takiego zezwolenia udzielało samo prawo. Wszyscy inni musieli mieć specjalne zezwolenie Stolicy Apostolskiej lub ordynariusza. Do uzyskania takiego zezwolenia potrzebna była odpowiednia przyczyna. Ponadto kan. 1405 wyraźnie pouczał, że poza wymienionymi zakazami istnieje jeszcze oparty na prawie naturalnym zakaz czytania jakiegokolwiek książki, jeżeli wynika stąd bliskie niebezpieczeństwo popadnięcia w grzech. Od powyższego zakazu nikogo nie uwalnia zezwolenie uzyskane od jakiegokolwiek władzy kościelnej.

Przedstawione wyżej normy prawne opierały się na dwóch podstawach. Jedną podstawę stanowiła wola prawodawcy dążącego do ochrony wiary i jedności społeczności kościelnej. Z tej racji zakazy w kwestii indeksu podpadały pod ogólną zasadę, jaką stawia kan. 21; obowiązywały więc każdego niezależnie od tego, czy w poszczególnym wypadku faktycznie zagrażało mu niebezpieczeństwo szkody duchowej. Drugą podstawą był zakaz z prawa naturalnego, który zobowiązuje każdego — niezależnie od prawa kościelnego — do wstrzymania się od czytania jakiegokolwiek książki, jeżeli wynikało by stąd bliskie niebezpieczeństwo popadnięcia w grzech.

Nie ulega wątpliwości, że zasadniczy kształt przedsoborowej dyscypliny kościelnej w kwestii indeksu uformował się w okresie reformacji w celu zahamowania jej rozwoju. Zastosowanie surowych zakazów i sankcji karnych dla ratowania wiernych przed niebezpieczeństwem odpadnięcia od Kościoła miało swoje uzasadnienie w ówczesnych warunkach życia kulturalnego. Poziom

---

<sup>13</sup> Kan. 1399.

<sup>14</sup> Kan. 2318, § 1: „In excommunicationem Sedi Apostolicae speciali modo reservatam ipso facto incurrunt, opere publici iuris facto, editores librorum apostatarum, hereticorum et schismaticorum, qui apostasiam, haeresim, schisma propugnant, itemque eosdem libros aliosve per apostolicas litteras nominatim prohibitos defendentes aut scienter sine debita licentia legentes vel retinentes”. § 2: „Auctores et editores qui sine debita licentia sacrarum Scripturarum libros vel earum adnotationes aut commentarios imprimi uxant, incidunt ipso facto in excommunicationem nemini resevatam”.

wyrobienia intelektualnego ludzi oraz znajomość zasad religijno-moralnych były wtedy niewielkie. Z biegiem czasu sytuacja w tej dziedzinie zmieniła się na lepsze. Wzrósł krytycyzm myślenia u przeciętnego człowieka. Przyjęcie prawd religijno-moralnych jak i trwanie przy nich stało się bardziej uzależnione od dobrowolnego wysiłku poszczególnej osoby aniżeli od rygorystycznych zakazów i sankcji. Dlatego też dotychczasowa dyscyplina kościelna w kwestii indeksu we współczesnym świecie straciła na aktualności.

## II. Posoborowe dokumenty Stolicy Apostolskiej

W okresie obrad soboru watykańskiego II zaistniały fakty, które przygotowywały grunt pod zmianę dyscypliny na odcinku indeksu książek zakazanych. Na soborze wybitni ojcowie żądali reformy kompetencji Kurii Rzymskiej a szczególnie Kongregacji św. Oficjum. W dyskusji, toczącej się w szerokich kręgach katolików, żądano wprost zniesienia indeksu. W deklaracji o wolności religijnej, uchwalonej przez sobór, wyraźniej i mocniej niż dotychczas sprecyzowana została doktryna o naturalnym prawie każdej osoby ludzkiej do wolności w poszukiwaniu prawdy w dziedzinie religijno-moralnej<sup>15</sup>. Postulaty te znalazły konkretny wyraz i realizację w trzech kolejnych dokumentach Stolicy Apostolskiej, tj. w motu proprio Pawła VI *Integrae servandae* z dnia 7 XII 1965 r.<sup>16</sup>, w notyfikacji Kongregacji Doktryny Wiary z dnia 14 VI 1966 r.<sup>17</sup>, oraz w dekrecie tej Kongregacji z dnia 15 XI 1966 r.<sup>18</sup>

a) W motu proprio *Integrae servandae* Paweł VI dokonał reform. Kongregacji św. Oficjum: nadał jej nową nazwę Kongregacji Doktryny Wiary, a kompetencjom jej określił bardziej pozytywny charakter. Kongregacja ta ma popierać rozwój nauki katolickiej i strzec jej czystości. Zadaniem jej ma być m. in. nowe książki z zakresu wiary i moralności pilnie badać, a gdyby zachodziła potrzeba — zganić, nie może jednak tego uczynić wcześniej jak po powiadomieniu o tym autora książki i daniu mu możliwości obrony nawet na piśmie, oraz po upomnieniu go przez ordyna-

---

<sup>15</sup> AAS 58 (1966) 931: „...Quapropter unusquisque officium ideoque et ius habet veritatem in religiosa quaerendi ut sibi, mediis adhibitibus idoneis, recta et vera conscientia iudicia prudenter efformet”.

<sup>16</sup> AAS 57 (1965) 952—955.

<sup>17</sup> AAS 58 (1966) 445.

<sup>18</sup> AAS 58 (1966) 1186.

riusza<sup>19</sup>. Szczególną wymowę w powyższym dokumencie ma wprowadzenie bezpośredniego kontaktu między Kongregacją a autorem książki budzącej zastrzeżenia od strony doktrynalnej. Taki sposób postępowania zabezpiecza należne autorowi prawo do obrony własnych poglądów. Stwarza to również możliwość wyjaśnienia zastrzeżeń, w konsekwencji zapobiega publicznemu zganiu danej książki.

b) W powyższym motu proprio papież nic nie wspomniał o tym, w jaki sposób oficjalna ocena negatywna jakiejś książki wiąże sumienie wiernych. Skłoniło to niektórych biskupów do skierowania do Stolicy Apostolskiej interpelacji, czy dotychczasowa dyscyplina dotycząca indeksu nadal obowiązuje w całej rozciągłości. W odpowiedzi na to Kongregacja Doktryny Wiary wydała notyfikację z dnia 14 VI 1966 r. W notyfikacji tej Kongregacja oznajmia, że „indeks zachowuje swoją moc moralną w tym sensie, iż poucza sumienie wiernych, aby wystrzegali się — jak wymaga tego prawo naturalne — tych pism, które mogły by im przynieść szkodę w wierze i dobrych obyczajach. Indeks nie ma już natomiast mocy wiążącej z prawa kościelnego wraz z dołączonymi przez nie cenzurami”<sup>20</sup>. Sprawę przestrzegania indeksu Kongregacja pozostawia dojrzałemu sumieniu (*matura conscientia*) wiernych, a szczególnie autorów i wydawców katolickich oraz wychowawców młodzieży. Ponadto Kongregacja usilnie zaleca Biskupom i Konferencjom Episkopatów, aby z wielką starannością wypełniali swoje prawa i obowiązki przy sprawowaniu cenzury książek, tj. aby przeglądali książki przygotowywane na ich terenie do druku, a nawet w razie potrzeby zapobiegali ich wydaniu i odmawiali im aprobaty. Przy tym Kongregacja zachęca ordynariuszy, aby przy ocenianiu książek

<sup>19</sup> AAS 57 (1965) 954: „... (Congregatio pro Doctrina Fidei) Examinat novas doctrinas novasque opiniones, quavis ratione evulgatas, atque studia de hac re promovet, congressusque virorum doctorum fovet; ilias vero reprobat de quibus constat fidei principiis esse oppositas, auditis tamen Episcoporum regionum, si eorundem intersit. Delatos sibi libros diligenter excutit, et eos, si oportuerit, reprobat, audito tamen auctore, eique facta facultate sese, etiam scripto, defendendi, et nonnisi praemonito Ordinario, uti iam cautum est in Constitutione „Sollicita ac provida” Decessoris Nostri f.r. Benedicti XIV”.

<sup>20</sup> AAS 58 (1966) 445: „...Ut memoratis petitionibus respondeatur, haec S. Congregatio pro Doctrina Fidei, facto verbo cum Beatissimo Patre, nuntiat Indicem suum vigorem moralem servare, quatenus Christifidelium conscientiam docet, ut ab illis scriptis, ipso iure naturali exigente, caveant, quae fidem ac bonos mores in discrimen adducere possint; eundem tamen non amplius vim legis ecclesiasticae habere cum adiectis censuris”.

pod względem doktrynalnym korzystali z pomocy naukowych pracowników Instytutów i Uniwersytetów. Gdyby zaś w jakikolwiek sposób opublikowane zostały opinie, które sprzeciwiają się zasadom wiary i moralności, a ich autorzy — mimo łagodnych upomnień — nie chcieli poprawić swoich błędów, wówczas Stolica Apostolska użyje swego prawa i dla zaradzenia dobru dusz urzędowo takie pisma zgani. Jest bowiem rzeczą słuszną, aby Kościół podawał wiernym do wiadomości swoje opinie o wydanych książkach<sup>21</sup>.

Należy stwierdzić, że powyższa notyfikacja nawiązuje do motu proprio Pawła VI *Integrae servandae*; stanowi więc dalszy etap uprzednio zainicjowanej reformy dyscypliny na odcinku indeksu. Jednak sposób realizacji tej reformy wzbudził pewne zastrzeżenia i wątpliwości zarówno pod względem merytorycznym jak i formalnym.

Pod względem merytorycznym notyfikacja ta podaje nowe zasady określające moc obowiązującą indeksu książek zakazanych. Wobec tego powstało pytanie, jaki jest stosunek tych zasad do przepisów zawartych w Kodeksie Prawa Kanonicznego. Inaczej mówiąc, idzie o to, czy — po wydaniu wspomnianej notyfikacji — dotychczasowe przepisy prawa kanonicznego w tej materii przestały obowiązywać? Biorąc pod uwagę postanowienie kan. 22 należało by stwierdzić, że notyfikacja całkowicie uchyla dotychczasowe przepisy prawne w kwestii indeksu, gdyż pod względem treści całą materię w tej kwestii całkiem inaczej ujmuje. Z tego należałoby wnioskować, że przepisy Kodeksu w kwestii indeksu straciły swoją moc obowiązującą. Szczególnie zdają się wskazywać na to następujące słowa notyfikacji: indeks nie ma już nadal mocy prawa kościelnego wraz z dołączonymi przez nie cenzurami<sup>22</sup>. Wniosek powyższy nie jest jednak pewny, gdyż znaczenie słowa „indeks” nie jest tu jasno i wyraźnie sprecyzowane. Nie jest rzeczą wiadomą, czy nazwa ta oznacza tylko indeks szczegółowy, tj. wykaz książek imiennie zganionych przez papieża lub jedną z kongregacji rzymskich, czy też obejmuje indeks ogólny, tj. kategorie książek, o których mówi kan. 1399.

<sup>21</sup> Tamże: „...Si autem doctrinae et opiniones quovis modo evulgatae prodierunt, quae fidei ac morum principis adversentur, et eorum auctores ad errores corrigendos humaniter invitati id facere noluerint, S. Sedes iure et officio suo utetur ad talia scripta etiam publice reprobanda, ut animarum bono ea qua par est firmitate consulat. Apte denique providebitur, ut Ecclesiae iudicium de editis operibus in Christifidelium notitiam perveniat”.

<sup>22</sup> AAS 58 (1966) 445: „...eundem (indicem) tamen non amplius vim legis ecclesiasticae habere cum adiectis censuris”.



Pod względem formalnym notyfikacja jest pewnym obwieszczeniem, tj. dokumentem o charakterze wykonawczym, a nie prawodawczym. Wobec tego rodzi się uzasadniona wątpliwość, czy omawiana notyfikacja Kongregacji Doktryny Wiary jest zdolna uchylić dotychczasowe przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego w kwestii indeksu. Wydaje się, że gdyby Stolica Apostolska chciała znieść dotychczasowe przepisy prawne, posłużyłaby się motu proprio lub przynajmniej dekretem.

c) Nie jest więc rzeczą dziwną, że po wydaniu wspomnianej notyfikacji do Kongregacji Doktryny Wiary wpłynęły dwa następujące pytania: czy w swojej mocy pozostaje kan. 1399, w którym były wymienione kategorie książek zakazanych przez samo prawo (indeks ogólny), oraz czy nadal pozostaje w mocy kan. 2318, w którym były określone kary, jakie ipso facto spadają na tych, którzy naruszają prawo o cenzurze i indeksie. W odpowiedzi na te pytania Kongregacja wydała dekret z dnia 15 XI 1966 r. Dekret ten na obydwa pytania daje odpowiedź negatywną<sup>23</sup>. Znaczy to, że nie tylko indeks szczegółowy, ale również indeks ogólny stracił moc obowiązującą z prawa kościelnego, oraz że zostały zniesione wszelkie sankcje karne za nieprzestrzeganie indeksu. W dalszym ciągu tego dekretu Kongregacja wyjaśnia, że indeks nadal posiada moc wiążącą z prawa moralnego, które całkowicie zabrania tego, co może przynieść szkodę w zakresie wiary i dobrych obyczajów<sup>24</sup>. Ponad to orzeka, że ci, którzy uprzednio zaciągnęli cenzury, o których mowa w kan. 2318, już wcześniej zostali od nich zwolnieni ipso facto przez zniesienie tego kanonu<sup>25</sup>. Sens omawianego dekretu jest jasny i wyraźny. A zatem nie można już mieć nadal wątpliwości co do tego, iż zarówno obowiązek przestrzegania indeksu z prawa kościelnego, jak i sankcje karne za jego naruszenie zostały zniesione przez notyfikację

<sup>23</sup> AAS 58 (1966) 1186: „Post editam „Notificationem” diei 14 iunii c.a. circa „indicem” librorum prohibitorum, quaesitum fuit ab hac S. Congregatione pro Doctrina Fidei an in suo vigore permaneant can. 1399, quo quidam libri ipso iure prohibentur, et can. 2318, quo quaedam poenae feruntur in violatores legum de censura et prohibitione librorum. Dubiis in plenario conventu fer. diei 12 Octobris 1966 propositis, Emi Patres rebus Fidei tutandis praepositi respondendum decreverunt: Negative ad utrumque, quoad vim legis ecclesiasticae...”

<sup>24</sup> Tamże: „...iterum tamen inculcato valore legis moralis, quae omnino prohibet fidem ac bonos mores in discrimen adducere”.

<sup>25</sup> Tamże: „...eos vero, qui forte innodati fuerint censuris de quibus in can. 2318, ab iisdem absolutos habendos esse ipso facto abrogationis eisdem canonis”.

Kongregacji Dokryny Wiary z dnia 14 VI 1966 r. Pozostał natomiast wynikający z prawa naturalnego, moralny obowiązek wstrzymania się od czytania tych książek, które mogły by przynieść szkodę w zakresie wiary lub dobrych obyczajów.

### III. Praktyczne konsekwencje nowych dokumentów

Na podstawie przedstawionych wyżej posoborowych dokumentów Stolicy Apostolskiej należy zatem stwierdzić, że problem przestrzegania indeksu książek zakazanych sprowadzony został z płaszczyzny prawa kanonicznego na płaszczyznę wyłącznie moralną. Powstaje więc pytanie, jakie są praktyczne konsekwencje tej zmiany?

Przede wszystkim zmienił się całkowicie charakter samego indeksu. Indeks przestał być odtąd narzędziem prawa kościelnego, a stał się duszpasterską instrukcją pouczającą wiernych, które książki mogą im przynieść szkodę w wierze lub moralności. Notyfikacja zaznacza bowiem, że w przyszłości Stolica Apostolska nadal będzie podawać wiernym do wiadomości, które z wydanych dzieł są sprzeczne z zasadami wiary i moralności. Należy przypuszczać, że taką formą pouczania wiernych Stolica Apostolska nie będzie posługiwać się często, raczej tylko w wypadkach konieczności.

Publiczne ogłoszenie jakiejś książki jako sprzecznej z zasadami wiary i moralności nie będzie rodzić żadnych skutków prawnych. Przestały bowiem obowiązywać prawne zakazy co do czytania, publikowania, tłumaczenia na inne języki, przechowywania i rozpowszechniania książek podpadających pod indeks. Przestały również działać sankcje karne za naruszenie tych zakazów. Tym samym nie można już aplikować w tej sprawie zasady, wynikającej z kan. 21, ustanowionej dla ochrony społeczności kościelnej przed ogólnym niebezpieczeństwem szkody duchowej.

Pozostał moralny obowiązek wstrzymania się od czytania książek i wszelkich pism, które ze względu na swoją treść sprzeczną z zasadami wiary lub moralności, mogły by wiernym wyrządzić szkodę duchową. Obowiązek ten wynika z prawa naturalnego, które zabrania każdemu człowiekowi narażać się na wielkie i bliskie niebezpieczeństwo utraty tak cennych wartości duchowych, jakimi są wiara i dobre obyczaje. Obowiązek ten indywidualnie wiąże poszczególnych wiernych w sumieniu pod sankcją grzechu. Ciężkość tego grzechu będzie zależała od tego, jak wielkie i bliskie jest to niebezpieczeństwo, jakie zagraża danej osobie z powodu

jej zapoznania się z treścią z danej książki. Wielkość tego niebezpieczeństwa będzie zależała od stopnia wyrobienia danej osoby pod względem religijno-moralnym. Z zatem niebezpieczeństwa tego nie można oceniać absolutnie, tzn. zakładać z góry, że jest ono jednakowe dla wszystkich osób, lecz — względnie, tzn. w odniesieniu do konkretnej osoby.

Wydanie pewnej oceny o tym, kiedy czytanie danej książki jest grzechem ciężkim dla danej osoby nie jest rzeczą łatwą. We wspomnianej notyfikacji prawodawca kościelny oznajmia, że indeks tylko poucza wiernych, iż dana książka jest sprzeczna z prawdami wiary i zasadami moralności, a tym samym niebezpieczna dla ich wiary i dobrych obyczajów<sup>26</sup>. Natomiast aplikację tej ogólnej oceny do konkretnej sytuacji, tj. rozstrzygnięcie w jakim stopniu dana książka jest szkodliwa dla danej osoby, należy do sumienia tej osoby<sup>27</sup>. A zatem stosuje się tu subiektywne kryterium oceny moralnej wartości czynu. Praktycznie rzecz biorąc nie popełnia grzechu ten, kto czyta książkę zakazaną w przekonaniu, że to nie osłabia ani jego wiary ani moralności. Czytanie takiej książki może być uzasadnione obiektywnymi racjami, np. jej walorami naukowymi lub artystycznymi. Gdyby zaś ktoś czytając jakąś książkę doszedł do wniosku, że to osłabia w nim wiarę lub przekonanie o słuszności moralności chrześcijańskiej, winien przerwać dalsze jej czytanie. Gdyby ją dalej czytał, faktycznie będzie narażać się na bliskie niebezpieczeństwo utraty wiary lub

<sup>26</sup> AAS 58 (1966) 445: „...Indicem suum vigorem moralem servare, quatenus Christifidelium conscientiam docet, ut ab illis scriptis, ipso iure naturali exigente, caveant, quae fidem ac bonos mores in discrimen adducere possint”.

<sup>27</sup> L. L. McReavy, *The abrogation of the Index of prohibited Books*, *Clergy Review* 51 (1966) 970 wysunął opinię, że po wydaniu ostatnich dokumentów Stolicy Apostolskiej zakaz czytania książek umieszczonych na indeksie obowiązuje wszystkich wiernych w tym znaczeniu, iż każdy kto czyta taką książkę bez odpowiedniej przyczyny, popełnia grzech ciężki. Jego zdaniem za taką oceną naruszenia tego zakazu przemawia domniemanie niewzruszalne (*praesumptio juris et de jure*). Wydaje się, że opinia tego autora jest bezpodstawna. Domniemanie niewzruszalne jest bowiem tworem prawodawcy, który pozytywnym aktem woli zakłada istnienie jakiejś rzeczywistości niezależnie od obiektywnej prawdy. Tymczasem brak jest takiej pozytywnej normy, w której prawodawca zakładałby z góry, że każde nieprzestrzeganie indeksu jest grzechem ciężkim. Ponadto chodzi tu o sprawy sumienia, tj. o forum wewnętrzne, na którym domniemanie niewzruszalne nie mogło by zrodzić żadnego skutku (zob. G. Michiels, *Normae generales juris canonici*, Parisiis 1949, s. 434). Przy ocenie wartości moralnej każdorazowego nieprzestrzegania indeksu należy więc zawsze uwzględnić sąd sumienia każdej osoby indywidualnie.

dobrych obyczajów. W wypadku wątpliwości w tej kwestii, należy zwrócić się po radę do bardziej kompetentnej osoby, np. do spowiednika. W żadnym jednak wypadku nie ma obowiązku zwracania się o zezwolenie na czytanie książek zakazanych do władz kościelnych.

Ostateczna ocena wartości moralnej każdorazowego nieprzestrzegania indeksu książek zakazanych pozostawiona jest więc sumieniu poszczególnych osób. Takie postawienie tej kwestii oznacza zaufanie Stolicy Apostolskiej dla dojrzałości sumienia wiernych, uznanie ich prawa do wolności w poszukiwaniu prawdy, ale też domaga się od nich większego niż dotychczas poczucia odpowiedzialności za kształtowanie w sobie wiary i sprawności moralnych.

#### SUMMARIUM

Prohibitio librorum principiis fidei ac moribus oppositorum in Ecclesia iam ab antiquo tempore nota est. Haec prohibitio speciatim saeculo XVI ad tuendam fidem et unitatem communitatis ecclesiasticae opportuna esse videbatur. Eo tempore Summa Auctoritas Ecclesiastica edidit indicem librorum, qui caveri ab omnibus fidelibus sub censuris et aliis poenis contra legentes et eos tenentes mandatur. In Codice Iuris Canonici hic index approbatus erat (can. 1395—1405).

Concilio Vaticano Secundo peracto Sedes Apostolica nova documenta hanc rem spectantia, i.e. notificationem Congregationis pro Doctrina Fidei de die 14 VI 1966 et decretum eiusdem Congregationis de die 15 XI 1966 promulgavit. In hac notificatione eadem Sancta Sedes decernit: „S. Congregatio pro Doctrina Fidei... nuntiat Indicem suum vigorem moralem servare, quatenus Christifidelium conscientiam docet, ut ab illis scriptis, ipso iure naturali exigente, caveant, quae fidem ac bonos mores in discrimen adducere possint; eundem tamen non amplius vim legis ecclesiasticae habere cum adiectis censuris”. In decreto haec dispositio expressis verbis confirmata est. Ex his vere resultat, quod singulis personis obligatio moralis non legendi libros et omnia scripta principiis fidei et moralitatis opposita, urget, si legentibus mineat proximum periculum peccandi. Ab hinc prohibitio librorum vim legis ecclesiasticae iam non habet.